

Piotr Piętkowski

**Paweł Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. 2, Wrocław 2021  
(Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości 8), ss. 630, ISBN 978-83-955519-6-3**

Po niespełna czterech latach, które upłynęły od ukazania się pierwszego tomu *Wojskowości Słowian Połabskich* (Babij 2017), autor wywiązał się ze złożonej obietnicy i dopełnił swoją monografię, publikując jej drugi – jeszcze obszerniejszy – tom. W niniejszej recenzji chciałbym się skupić nie tylko na omówieniu jego wartości merytorycznej, ale także na weryfikacji postulatów, które wówczas stawiał przed sobą Paweł Babij, planując całe przedsięwzięcie. Sprawdzę także, w jakiej mierze uwzględnione zostały moje uwagi z recenzji pierwszego tomu (Piętkowski 2018). Przypomnę, że pomimo dostrzeżenia pewnych niedociągnięć, w tym językowych, oraz kilku ewidentnych braków w bibliografii tamtą wcześniejszą pracę oceniłem bardzo pozytywnie.

W zamyśle autora (zob. Babij 2017, 13) drugi tom miał stanowić podsumowanie problematyki wojskowej działalności Słowian Połabskich podejmowanej w obu tomach. W krótkim wstępie nawiązał do tomu pierwszego i zwięźle przedstawił układ tomu drugiego. W tomie tym zawarł rozdziały poświęcone charakterystyce techniki wojskowej (rozd. I), działaniom wojennym na lądzie (rozd. II), obleganiu i obronie grodów (rozd. III) oraz działaniom wojennym na morzu i współdziałaniu floty z siłami lądowymi (rozd. IV). Wszystkie kluczowe wątki poruszone w obu tomach spina zakończenie, które jest podsumowaniem obu części monografii. Na końcu znajduje się obszerny aneks, zawierający wykaz omówionego uzbrojenia wraz z bibliografią i źródłami, z których autor korzystał.

Pierwszy z rozdziałów jest w zasadzie obszerną typologią, wzbogaconą miejscami o analizę porównawczą, obejmującą wszystkie znaleziska archeologiczne związane z uzbrojeniem: miecze, topory, włócznie, broń miotaną, groty strzał /bełtów etc. Przyporządkowanie przez badacza niektórych rodzajów uzbrojenia jest jednak dyskusyjne, np. zaliczenie części egzemplarzy broni obuchowej do grupy toporów brodatych, choć z powodzeniem możemy je określić również jako czekany (s. 61–71<sup>1</sup>). Według Andrzeja Nadolskiego czekanami mogą być

---

<sup>1</sup> W ten skrótowy sposób będę się każdorazowo powoływał na obiekt mojej recenzji.

„topory, których obuch zaopatrzony jest w jakkolwiek uformowany młotek, przeznaczony do zwiększenia skuteczności ciosu” (Nadolski 1954, 40). Paweł Babij do tej kategorii (typ I wg Nadolskiego) zaliczył jedynie żeleźce z Fürstenwalde, Stargardu Wągrowyjskiego oraz Uekermünde (s. 52). Za bardzo ciekawe należy zaś uznać autorskie interpretacje dotyczące używania na Połabszczyźnie włóczni, które stanowiły najbardziej reprezentatywną część wyposażenia wojowników (s. 74–78).

Z oporządzenia wojskowego autor wymienia m.in. ostrogi, elementy ubioru, sakwy, urządzenia wojskowe i łodzie (indywidualne oraz zespołowe). Zebrał większość dostępnych informacji źródłowych o przedmiotach znalezionych na Połabiu oraz porównał je ze znaleziskami pomorskimi, czerpiąc w tej materii informacje z pracy Piotra Świątkiewicza (Świątkiewicz 2002), a także starszej nieopublikowanej rozprawy doktorskiej *Uzbrojenie Słowian Połabskich* Teresy Trębaczkiwicz-Oziemskiej z 1975 roku. Należy przy tym podkreślić, że Paweł Babij wyszedł poza świadectwa materialne, dokonując analizy machin wojennych (poroków, taranów, wież oblężniczych etc.), których użycie przez Słowian Połabskich poświadczają jedynie źródła pisane.

Ciekawie prezentują się wnioski autora dotyczące taktyki walki oddziałów pieszych oraz konnicy. Szczególnie wartościowe wydaje się być – oparte na źródłach pisanych – spostrzeżenie, że konie północnozachodnich Słowian były mniej okazałe niż wierzchowce Duńczyków (s. 160–162). Na ile jest to jednak faktem, na ile zaś kreacją średniowiecznych kronikarzy, którzy mogli w ten sposób obniżać jakość połabskich oddziałów konnicy, można zweryfikować na podstawie wyników analiz osteologicznych szkieletów koni<sup>2</sup>, które autor uwzględnia również w swojej pracy. Rozważania te wzbogacone zostały interesującym materiałem ikonograficznym, m.in. odrysami pieczęci majestatycznych i monet pochodzących z Połabia, Pomorza i krajów ościennych.

W porównaniu do niektórych trudnych w odbiorze partii typologicznych monografii, dotyczących poszczególnych rodzajów broni (zwłaszcza podrozdziału poświęconego mieczom), kolejne rozdziały (II–IV) bardzo klarownie prezentują zachowane w źródłach opisy bitew, w których brały udział oddziały połabskie. Co warto podkreślić, nie są to tylko i wyłącznie wypadki tamtejszych Słowian na ziemi bezpośrednio sąsiadujące z ich terytoriami (jak np. dzierżawy Sasów, tereny pograniczne Duńczyków czy Pomorzan). Paweł Babij przedstawia też m.in. obodrzyckie rajdy na Półwysep Jutlandzki wraz z bitwą pod Hedeby (1043) (s. 271–278), ataki na wybrzeża duńskie, w tym okolice Roskilde, ówczesnej stolicy Danii (s. 413–418), starcia z wojaczkami pierwszych Piastów nad środkową oraz górną Odrą (s. 259–263, 401),

---

<sup>2</sup> Na temat potencjału tego typu badań zob. m.in. Makowiecki, Makowiecka 1998.

a nawet udział Połabian w wyprawie na odległą Anglię w 1069 roku (s. 401). Do tego dochodzą bitwy na samym Połabiu, począwszy od końca VIII wieku aż po ostateczne zdobycie Arkony w 1168 (s. 367–378) czy grodu Chocimira w 1171 roku, którego właściwe położenie po dziś dzień budzi pewne kontrowersje (s. 267–269).

W rozdziałach tych autor prezentuje poszczególne wydarzenia w sposób chronologiczny. Ze względu na opisywany charakter działań wojennych podzielił je na: bitwy toczone w polu, oblężenia i działania morskie. Dzięki temu jest w stanie wyjaśnić oraz podsumować pewne niuanse związane z określonym typem działań wojennych, z drugiej strony zastosowany układ treści skutkuje tym, iż niektóre kampanie zostały rozdzielone między osobne części. Za przykład może posłużyć udział Luciców w wydarzeniach z 1017 roku podczas wojny cesarza Henryka II z Bolesławem Chrobrym na Śląsku. Autor po raz pierwszy dokonuje analizy tego wydarzenia w rozdziale drugim, prezentując go jako przykład udziału kontyngentu lucickiego w charakterze sojuszników Henryka II (s. 267–269). Oddzielnie zaś (w rozdziale trzecim) przedstawia problem oblężenia grodu w Niemczech (s. 334–336), które jest integralną częścią opisu biskupa Thietmara trzeciej kampanii cesarza przeciw Bolesławowi Chrobremu.

Przyjęty układ tematyczny spowodował, że świetnie opisany wątek działań skrytobójczych na Połabiu, który zasługiwał co najmniej na odrębny podrozdział, w nieprzekonujący sposób włączony został do rozdziału poświęconego działaniom wojennym na lądzie i co gorsza rozdzielony między dwa oddalone od siebie punkty („Zdrada i skrytobójstwo po raz pierwszy” – s. 227–230, „Zdrada i skrytobójstwo po raz drugi” – s. 283–284). Można to wytłumaczyć chęcią zachowania przez autora chronologii wydarzeń, a także podkreślenia specyficznej formy pozbywania się wrogów, które dziś można byłoby określić mianem operacji specjalnych, ale dla tego zagadnienia powinno się znaleźć bardziej godne miejsce w strukturze pracy.

Dużym plusem recenzowanego dzieła jest zwrócenie uwagi czytelnika na używanie przez poszczególnych kronikarzy różnych schematów narracyjnych oraz sięganie po topoty biblijne w opisach bitew czy oblężeń. Takie zabiegi, właściwie zidentyfikowane i przeanalizowane, pozwalają w niektórych wypadkach podać w wątpliwość przebieg opisywanych działań wojennych. Ich brak uprawdopodobnia z kolei średniowieczne opisy działań wojennych. W tym kontekście za bardzo cenne należy uznać rozważania na temat użycia na polu bitwy symbolicznych znaków, jak np. w przypadku Luciców wizerunku ich bóstwa czy krzyża jako znaku walczących chrześcijan (s. 266, 335–336).

Szkoda tylko, że ani w pierwszym (Babij 2017, 167–169, przypis 865), ani w drugim tomie autor nie poświęcił więcej miejsca oblężeniu Szczecina w 1147 roku, które miało przecież miejsce podczas krucjaty połabskiej. Według relacji Wincentego z Pragi z inicjatywy pierwszego biskupa pomorskiego Adalberta

obroncy tego grodu mieli wystawić na jego wałach krzyż, by podkreślić, że są chrześcijanami, a przez to wykazać bezprawność ataku krzyżowców (Klempin 1868, nr 34, 16). Jedynie w przypisie, powołując się na Andrzeja Kuczkowskiego (2009, 13), Paweł Babij słusznie zaznacza możliwość porównania tego epizodu z opisem oblężenia śląskiej Niemczy zamieszczonym w kronice Thietmara (s. 369, przypis 1313). Zagadnienie to z pewnością zasługuje w przyszłości na osobne rozpatrzenie, chociażby w formie samodzielnego artykułu.

Niezwykle trafne wydają się za to uwagi autora wynikające z jego ujawnionej pasji rekonstruktorskiej. Informacja o znaczeniu polewania tarcz wodą, zestawiona z przekazami źródłowymi oraz współczesnymi rekonstrukcjami, w przekonujący sposób wyjaśnia, dlaczego tego typu wzmianki znalazły się w średniowiecznych kronikach traktujących o dziejach Słowian Połabskich (s. 123). Przytaczane przez autora obliczenia wynikające z danych archeologicznych, np. co do liczby dni potrzebnych na wzniesienie grodu (s. 192–194), czy wykorzystanie wyników eksperymentalnego rejsu rekonstruowanej łodzi „Biały Koń”, która pokonała trasę z Ralswiek do Wolina (s. 216–219), wzmacniają i rozjaśniają przekaz płynący ze źródeł oraz pozwalają uprawdopodobniać bądź obalać niektóre mity historiograficzne.

Jak już wspomniałem na początku, w recenzji pierwszego tomu dostrzegłem braki w bibliografii. Tym razem należy pochwalić autora za dostrzeżenie przez autora i zidentyfikowanie konfliktu o *regnum ablatum* z końca lat 80. X wieku pomiędzy Bolesławem II Pobożnym a Mieszkiem I (s. 334, 336; por. Piętkowski 2020). W części poświęconej budowie łodzi uwzględnił też ważną pracę Waldemara Ossowskiego (s. 207, przypis 698), której brak sygnalizowałem w pierwszym tomie. Z uznaniem należy odnotować fakt, że autor w rozdziale poświęconym walkom morskim wykorzystał kompleksowo ważne źródło, jakim jest *Knytlingsaga*, m.in. w podrozdziale poświęconym walkom morskim Słowian z jarłem Egilem Krwawym, panem Bornholmu (s. 402).

W tym miejscu nasuwa się jednak pewna wątpliwość. Autor, umieszczając tę opowieść na liście bitew morskich Słowian Połabskich, nie bierze pod uwagę, że wymienieni w tej relacji Słowianie równie dobrze mogą być Pomorzanami bądź korsarzami słowiańskimi z różnych plemion zamieszkujących wybrzeża Bałtyku (por. Janik 2007, 248–263). Warto się zastanowić, czy nie lepiej byłoby rozwinąć zasygnalizowany w kilku miejscach pracy wątek wyprawy pomorskiego księcia Racibora I z 1136 roku na Konungahelle? Wyprawę tę autor co prawda potraktował jako bliską analogię dla morskich działań Słowian Połabskich, lecz nie rozwija szerzej tego wątku w rozdziale poświęconym bitwom morskim (s. 406–407). Ze względu jednak na okoliczności wyprawy oraz fakt, że poddani Gryfitów byli najbliższymi sąsiadami Luciców, uważam że i ona zasługiwała na nieco szersze przedstawienie w rozdziale poświęconym walkom Słowian Połabskich na morzu.

Podobnie w części poświęconej wyprawom morskim autor nie wykorzystał potencjału opowieści o uwolnieniu z rąk duńskich – za wstawiennictwem św. Ottona – szczecińskiego możnego Wyszaka, który trudnił się korsarstwem (Rosik 2010, 367–370).

Na tym przykładzie dostrzegam też istotny problem rozgraniczenia Połabszczyzny od Pomorza, szczególnie w XII wieku. Trzeba podkreślić, że zagadnienie to jest bardzo trudne, jednak nie da się dokonać opisu wschodnich kresów Połabia od połowy lat 20. do lat 70. XII wieku bez uwzględnienia przejęcia przez Gryfitów władzy nad większością ziem dawnego Związku Lucickiego (Rosik 2010, 102–106; Rębkowski 2020, 30, 111–112, 115), a podziały te sięgały także kolejnych dziesięcioleci. Jeszcze w początkach XIII wieku biskup kamieński Konrad II w jednym ze swych pierwszych dokumentów tytułuje się jako „z Bożej Łaski kamieńskiego Kościoła, Pomorzan i Luciców biskup” (Zob. Klempin 1868, nr 194, 140). Autor musi być świadomy tego problemu, skoro wspomina o walkach księcia obodrzyckiego Przybysława, który chronił się w grodzie w Dyminie w latach 60. XII wieku, a bezpośredniego wsparcia udzielali mu książęta pomorscy Bogusław I i jego brat Kazimierz I (s. 308). Na marginesie chcę zwrócić uwagę, że Paweł Babij wskazał na pochodzenie książęcych braci z rodu Warcisławiców. Nie popełnia tu co prawda jakiegoś kardynalnego błędu, ale bardziej adekwatne byłoby określenie: „ród Gryfitów”. Autor podkreślił też udział Bogusława I oraz Kazimierza I w oblężeniu Arkony, ponieważ byli oni (co prawda chwilowo) sojusznikami Danii podczas walk z Rugianami w 1168 roku (s. 375–376). Szkoda, że autor, podobnie jak w tomie pierwszym, nawet marginalnie nie odniósł się do pracy Janisława Osieglowskiego (1975), której początek dotyczy przecież wątku upadku Arkony (co do symboliki tego wydarzenia zob. też Rosik 2018).

Paweł Babij nie wspomina o ważnym spotkaniu księcia saskiego Henryka Lwa z królem duńskim Waldemarem, które w świetle relacji Helmolda miało miejsce w Stołpie nad Pianą (*Stolpe an der Peene*) w 1164 roku (co do znaczenia tamtejszego klasztoru zob. też Piętkowski 2016). Tymczasem – co w moim odczuciu stanowi istotną niekonsekwencję – opisuje powiązane z tą wyprawą porzucenie Wołogoszczy przez jej mieszkańców, a także wspomniany przez Saksona Gramatyka rejs floty duńskiej w górę Piany, podczas którego śmierć poniósł Piotr, syn Olafa (s. 364–365). Nic nie stało na przeszkodzie, aby ten krótki podrozdział zamknąć informacją o spotkaniu wojsk saskich i duńskich w Stołpie nad Pianą – tym bardziej, że autor zalicza tę rzekę do najważniejszych arterii komunikacyjnych ziem zamieszkałych przez Słowian Połabskich (s. 433).

Wątek rozgraniczenia ziem pomorskich i połabskich mógłbym rozwijać dalej, jednak zwrócę tylko uwagę, że przy tych rozważaniach ujawniają się dodatkowe problemy związane z doбором literatury przedmiotu.

Z przykrością stwierdzam brak jakichkolwiek odniesień do ważnych prac Kazimierza Myślińskiego: *Bogusław I – książę Pomorza Zachodniego* (1948) oraz *Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII* (1993). Dokładniejsza lektura tych pozycji rozwiałaby wątpliwości dotyczące zaliczenia nowo pozyskanych zachodnich rubieży księstwa pomorskiego do kręgu połabskiego w ostatnim półwieczu jego istnienia, a przez to uzasadniłaby potrzebę uwzględnienia w większym stopniu zaodrzańskich spraw pomorskich w omawianej monografii. Autora tłumaczy jednak fakt, że przedmiotem jego badań jest wojskowość połabskich Słowian, a nie dzieje polityczne regionu.

W bibliografii zabrakło też funkcjonującej od kilku lat w obiegu naukowym niemieckiej monografii dotyczącej badań archeologicznych w małej miejscowości Wusterhausen, położonej w Brandenburgii nad Doszą, a zatem na dawnym obszarze plemiennym Doszan (Biermann, Schopper 2012, omówienie tej pracy zob. Janowski 2014, 254–258). Autor nie wykorzystał również starszego artykułu Gerarda Labudy (1956) na temat słowiańskiego osadnictwa na terenie średniowiecznego Rostoku (dzisiejsza zachodnia Meklemburgia), który z pewnością wzbogaciłby analizę walk nad Warnawą (por. s. 355–361, 411–413, 424–426). Paweł Babij dość marginalnie odnosi się do informacji zaczerpniętych z żywotów św. Ottona z Bambergu – mnicha z Prüfening, Ebona i Herborda (por. Rosik 2010, 75, przypis 238). Jeszcze w pierwszym tomie (Babij 2017, 63–64) autor przypisał żywotom św. Ottona jedynie rolę źródeł pomocniczych, co z perspektywy analiz poczynionych w całej monografii wydaje się nie do końca trafnym rozwiązaniem. Przekazy te w niczym nie ustępują bowiem innym źródłom przedstawionym jako podstawowe dla problematyki wojskowości Słowian Połabskich – takim jak dzieła Widukinda z Korbei, Thietmara, Helmolda czy Saksona Gramatyka). W tym kontekście szczególnie dziwi jednak zaliczenie do tej grupy źródeł kroniki Adama z Bremy (Babij 2017, 48–52), gdyż w drugim tomie recenzowanej monografii dzieło kanonika bremeńskiego zostało wykorzystane jedynie do opisu bitwy pod Hedeby (s. 271–279). W innych zaś przypadkach źródło to, podobnie jak żywoty św. Ottona, służy jedynie ustaleniu ogólnej faktografii wydarzeń.

Mając na uwadze powyższe mankamenty, należy mimo wszystko wyrazić dla autora uznanie za przedstawienie ciekawych i cennych rozważań na temat poszczególnych połabskich bitew. Uzyskaliśmy poszerzony obraz słabo rozpoznanej dotąd w historiografii problematyki wojskowości połabskiej, który teraz możemy z powodzeniem odnieść do badań nad wojskowością frankijskokocesarską, skandynawską czy polską.

Pewne niedostatki i ograniczenia bazy źródłowej dla Połabia autor rekompensuje, przytaczając trafne analogie z epoki, do których każdy historyk (w tym szczególnie historyk wojskowości) może i powinien czynić odniesienia, prowadząc badania z zakresu historii wojskowości we wczesnym średniowieczu.

Wskazanie źródeł wiedzy na temat działań wojennych w tej epoce, a także metod interpretacji materiału źródłowego charakterystycznych dla warsztatu historyka mediewisty, było zatem jednym z koniecznych warunków dla scharakteryzowania wojskowości Słowian Połabskich. Ten kluczowy postulat został zdefiniowany już w pierwszym tomie recenzowanej pracy (Babij 2017, 11). Szczególnie w perspektywie drugiego tomu należy zatem uznać, że Paweł Babij wywiązał się z tego zadania znakomicie.

Widać, że autor właściwie spożytkował czas pomiędzy publikacją obydwu tomów, rozszerzając bibliografię o pewne istotne pozycje, których w tomie pierwszym jeszcze brakowało. Znacząco poprawił się język pracy – stał się bardziej klarowny, a zarazem naukowy. Po raz kolejny wypada pogratulować autorowi opracowania bogatego, a przy tym czytelnego materiału ilustracyjnego. Treść publikacji wzbogacają mapy, zdjęcia, rysunki, odrisy oraz grafiki, które w większości są dziełem Pawła Babija. Ich jakość z pewnością wyróżnia tę monografię spośród innych publikacji. Wypada tu podkreślić, że grafiki oraz rysunki autorstwa Pawła Babija niedawno zostały wykorzystane również w popularnonaukowej serii wydawnictwa Chronicon „Forum Kultury Historycznej” (zob. m.in. Maroń 2020). Na zakończenie warto odnotować także akcję promocyjną wobec obydwu tomów *Wojskowości Słowian Połabskich*, którą przeprowadziło w sierpniu 2021 roku na internetowych stronach i mediach społecznościowych Muzeum Początków Państwa Polskiego (Siemanowska 2021). Pokazuje to, że publikacja Pawła Babija jest pozytywnie odbierana i polecana szerokiemu kręgowi czytelników. Książka wskazuje też perspektywiczne kierunki badań nad samą Połabszczyzną, które w miarę możliwości warto dalej rozwijać.

## Literatura

- Babij P. 2017. *Wojskowość Słowian Połabskich* 1. Wrocław. Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości 5.
- Biermann F., Schopper F. 2012. *Ein spätslawischer Friedhof mit Schwertgräbern von Wusterhausen an der Dosse*. Wünsdorf. Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg 23.
- Janik M. 2007. Obraz bitwy morskiej między Słowianami i Duńczykami w kronice Saxo Gramatyka. W: M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk (red.), *Wojskowość ludów Morza Bałtyckiego*. Toruń, 248–263. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego 2.
- Janowski A. 2014. Rec. Felix Biermann, Franz Schopper (red.), Ein spätslawischer Friedhof mit Schwertgräbern von Wusterhausen an der Dosse. *Slavia Antiqua* 55, 254–258.
- Klempin R. (oprac.). 1868. *Pommersches Urkundenbuch* 1: 786–1253, cz. 1. Stettin.
- Kuczkowski A. 2009. Magiczno-religijne elementy sztuki wojennej u Słowian Zachodnich wczesnego średniowiecza. *Acta Militaria Mediaevalia* 5, 7–19.
- Labuda G. 1956. Położenie średniowiecznego Rostoku. *Materiały Zachodniopomorskie* 2, 245–278.
- Makowiecki D., Makowiecka M. 1998. Analiza archeozoologiczna pochówku konia. *Studia Lednickie* 5, 117–126.
- Maroń J. 2020. *Psie Pole – bitwa, której nie było*. Wrocław. Forum Kultury Historycznej 5.
- Myśliński K. 1948. *Bogusław I – książę Pomorza Zachodniego*. Bydgoszcz–Gdańsk–Szczecin.
- Myśliński K. 1993. *Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII*. Lublin.
- Nadolski A. 1954. *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*. Łódź–Wrocław.
- Osięglowski J. 1975. *Polityka zewnętrzna Księstwa Rugii (1168–1328)*. Poznań.
- Ossowski W. 2010. *Przemiany w sztuce rzeźbiarstwa w Polsce. Studium Archeologiczne*. Gdańsk.
- Piętkowski P. 2016. Fundacja klasztoru benedyktynów w Stołpie nad Pianą. Problem rozwiązany? W: M. Rębkowski (red.), *Wolińskie Spotkania Mediewistyczne III: Kościoły w dobie chrystianizacji*. Szczecin, 239–245.
- Piętkowski P. 2018. Rec. Paweł Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. 1, Wrocław 2017 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 5), ss. 335+ mapa. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 73/2, 143–150.
- Piętkowski P. 2020. Co dalej w dyskusji nad *regnum ablatum*? Krótki szkic w 30. rocznicę ukazania się artykułu profesora Waclawa Korty. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 75/1, 5–27.
- Rębkowski M. 2020. *Jak powstało Pomorze? Studium tworzenia państwowości we wczesnym średniowieczu*. Warszawa.
- Rosik S. 2010. *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*. Wrocław.
- Rosik S. 2018. Gdy odchodzą bogowie... – pograżenie w nicość czy redefinicja panteonu w życiu religijnym? Zamyślenie w 850-lecie upadku Arkony. W: S. Rosik (red.), *Drogi wiedzy i wiary. Debaty interdyscyplinarne*. Wrocław, 43–57.
- Siemanowska E. 2021. Rec. Paweł Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich I i II*. <<https://wczesnesredniowiecze.pl/arttykul,143,pawel-babij--wojskowosc-slowian-polabskich--t--i-i-ii.html>> [dostęp: 23 VIII 2021].
- Świątkiewicz P. 2002. *Uzbrojenie wczesnośredniowieczne z Pomorza Zachodniego*. Łódź.